

## *Smutek*

*Smutek zapukał do moich drzwi  
A ja bezwolna pacynka otworzyłam*

*Smutek wypełnił moje serce  
Jestem nim przesiąknięta na wskroś  
Smutek wygląda z moich oczu  
Powoduje, że płyną łzy  
Krzyczę, bezgłośnym krzykiem  
Dławionym przez smutek  
Chcę biec, uciec od smutku  
Lecz jak można uciec od siebie?*